

Renata Merda

Obecność zła

Наличие зла

Jan Tokarski, *Obecność zła. O filozofii Leszka Kołakowskiego*,
Wydawnictwo Universitas, Kraków 2016, ss. 364

W kilka lat po śmierci Leszka Kołakowskiego na rynku księgarskim nadal pojawiają się nowe opracowania na temat jego poglądów, autorstwa przedstawicieli różnych dyscyplin filozoficznych. Z reguły obejmują one tylko wybrane zagadnienia z jego twórczości. *Obecność zła. O filozofii Leszka Kołakowskiego* (2016), to kolejna książka podsumowująca dorobek naukowy tego wybitnego radomskiego humanisty. Autor książki, Jan Tokarski, to filozof i historyk idei. Jest autorem kilku książek, w tym m.in. *Czas zwyrodniały* oraz *Historia filozofii politycznej Leo Straussa*. W swej najnowszej książce dokonał swego rodzaju rekonstrukcji rozważań filozoficznych Kołakowskiego na temat zła. Za podstawowy problem w usystematyzowaniu takich rozważań Tokarski uznał rozległość zainteresowań oraz częste zmiany podejmowanej tematyki. W prezentowanej pracy zdecydował się na wybór pięciu najbardziej istotnych, jego zdaniem, kwestii, które uporządkował chronologicznie, stara-

jąc się zrekonstruować proces twórczy, czyli rozwój myśli filozoficznej Leszka Kołakowskiego.

Autor podzielił swoją pracę na pięć rozdziałów. Każdy z nich obejmuje odmienną, ale ważną część rozważań Kołakowskiego. Poprzedził je wprowadzeniem zatytułowanym *Wstęp. Obcość Kołakowskiego*, a podsumowanie zawarł w rozdziale *Zło nie jest przypadkiem*. Autor, jak podkreśla, swoim doborem treści starał się przeprowadzić swoisty dialog z Kołakowskim. Formułując liczne pytania, trafnie dobrał komentarze, a także fragmenty wybranych tekstów. Zaowocowało to interesującą strukturą w formie pozorowanego dialogu.

W otwierającym rozważania rozdziale książki, autor zamieścił szereg ogólnie znanych informacji biograficznych na temat życia filozofa z Radomia. Biografia ta została podzielona na dziewięć części, z których każda obejmuje inny okres twórczości Kołakowskiego, a także różne zagadnienia, jakie były przez niego podej-

mowane. Cytaty oraz komentarze autora na szczęście wzbogacają treść prezentowanej publikacji. Tokarski stawia także liczne pytania, a odpowiedzi na nie nasuwa się sama z załączonych fragmentów prac Kołakowskiego, a także z cytatów zaczerpniętych z książek na jego temat. Przełomowy w tej części jest podrozdział ósmy, który rozpoczyna się od omówienia wieloletniej emigracji, która dała Kołakowskiemu szeroki kontakt ze światem, co zaowocowało redakcją *Głównych nurtów marksizmu*. Trafnym podsumowaniem jest zwłaszcza ostatni podrozdział stanowiący interesującą refleksję na temat wydarzeń w Polsce i na świecie po 1989 roku. Autor przy okazji zauważa, iż ostatnie dwie dekady były dla Kołakowskiego w zasadzie podsumowaniem i rozliczeniem z dotychczasowego dorobku.

Filozofia dwudziestowieczna swą popularność zawdzięcza w znacznej mierze ideologii marksistowskiej. Drugi rozdział książki poświęcony został tym zagadnieniom. Trzy główne hasła tego rozdziału to: „historia, marksizm, totalitaryzm”. Kluczowe znaczenie ma tutaj ewolucja poglądów Kołakowskiego wobec ideologii marksistowskiej. Autor przedstawia czytelnikowi jego drogę od radykalnego rewolucjonisty, przez politycznego i społecznego komentatora wydarzeń, aby skończyć na krytycznej refleksji wobec zachodzących zmian. Warto szczególnie zwrócić uwagę na kategorię „zła” pojawiającą się wielokrotnie w tym rozdziale, bo przecież właśnie sam marksizm miał stać się receptą na istniejące zło w świecie.

W książce znajdują się także odwołania historyczne, wskazujące na przyczyny ugruntowanej pozycji totalitaryzmu w historii ludzkości, a więc także marksizmu. Tokarski interesująco prezentuje wpływ marksizmu na same poglądy Kołakowskiego. Jest to zatem także swego rodzaju refleksja na temat historii marksizmu w Polsce.

Jeden z rozdziałów swej książki autor poświęcił trzem zagadnieniom kluczowym dla filozofii Kołakowskiego: rozum, mit oraz religia. Otwiera go obszerny cytat Kołakowskiego podkreślający, że to właśnie istnienie Boga decyduje o tych trzech elementach, jednak nie są to zagadnienia *stricte* teoretyczne. Kołakowski wskazywał na konieczność sprawdzenia tych kategorii do poziomu empirycznego. Pozostawienie ich w wymiarze teoretycznym nic bowiem nie wniesie do rozwoju nauki.

Autor książki przeprowadza w swej pracy także analizę etyki w kontekście nieusuwalności obecności zła. Człowiek musi bowiem brać odpowiedzialność za świat, w którym żyje. Oczywiście, co podkreśla Tokarski, Kołakowski funduje czytelnikowi, na zasadzie kontrastu, przeciwstawne sobie czynniki na to wpływające. Jednak dla właściwego zrozumienia tej problematyki należy zapoznać się najpierw z interpretacją autora *Mini wykładów o maxi sprawach*, m.in. takich kategorii, jak: wartości, kodeks, moralność, zło, dobro.

Umiejętność posługiwania się tymi kategoriami oraz właściwa ich interpretacja jest dla czytelnika kluczem do zrozumienia dwóch przeciw-

stawnych kategorii etycznych, jakimi są dobro i zło.

Zasadniczy rozdział, który ponadto kończy książkę, autor poświęcił „krytyce współczesności”. Analiza Tokarskiego rozpoczyna się od przełomowego, jego zdaniem, roku 1989. Według niego był to czas epokowych zmian w Polsce i na świecie. Społeczeństwo polskie było rżnięte zmianami, nie zgadzało się z panującym ustrojem politycznym i społecznym. Zyskały wówczas na znaczeniu takie wartości jak: wolność, rozwój, człowiek jako jednostka, tolerancja. Znaczną część rozdziału autor poświęcił różnym strukturom społeczeństwa, ponieważ człowiek ze swojej natury musi żyć wśród innych ludzi, tworząc zbiorowości społeczne.

Istotną rolę w tym rozdziale zajmują także odwołania autora do historii filozofii. Połączenie w jedną całość, w kontekst „europejskiej nowoczesności”, a zatem tak wielkich nazwisk jak Heidegger, Strauss, nie zapominając jednocześnie o źródłach naszej kultury sięgających starożytnej Grecji, a także o jej chrześcijańskich korzeniach, było nie lada wyzwaniem, któremu autor sprostał.

Zakończenie stanowi alternatywną wobec tradycyjnej formę podsumowania książki. Rozdział *Zło nie jest przypadkiem*, to prezentacja sposobów istnienia zła w wielu sferach ludzkiego życia. Tokarski stawia liczne pytania, jak choćby to, czy współczesna cywilizacja jest możliwa bez zła? Co decyduje o obecności zła w naszej kulturze? Jako wirtualny dyskutant, Kołakowski replikuje stwierdzeniem,

że zło jest zakorzenione w każdym człowieku. To jego rozwój i samodoskonalenie wpływa na to, czy się ujawni, czy pozostanie utajone. Decyduje o tym także przypadek, który jest związany z wolnością. Receptą na zło jest nadzieja, jako swoiste panaceum na jego wszystkie przejawy. Książkę wieńczy więc ostrożna, optymistyczna prognoza na przyszłość.

Można mieć zastrzeżenia wobec autora książki za obranie dla swoich rozważań właśnie tych pięciu podstawowych kategorii filozofii Kołakowskiego. Ten wybór przez autora wygląda na dokonany intuicyjnie, bo kategoria zła jest obecna także w jego rozważaniach o edukacji, nauce a nawet z historii filozofii. Czy zatem autor dokonał właściwego wyboru? Ocenę należy pozostawić czytelnikom tejże książki.

Za wadę również można uznać dobór niektórych cytatów oraz ich długość. Zbyt długi cytat może wprowadzać niepotrzebny zamęt intelektualny. Wywód autora jest jednak jasny i konsekwentny, co powala na jego śledzenie nawet przez czytelników nieorientujących się dobrze w meandrach przemysłów Kołakowskiego. Wyniki oraz efekty samej polemiki Jana Fornala z Leszkiem Kołakowskim warto jednak poddać wcześniejszej ocenie przez pryzmat własnych doświadczeń i wiedzy z zakresu historii filozofii.

Prezentowana książka pozwala czytelnikowi na wzbogacenie wiedzy związanej z życiem i twórczością Leszka Kołakowskiego. Wątkiem obecnym we wszystkich jej częściach

jest tytułowe „zło”. Jego jawne bądź ukryte znaczenie autor starał się wydobyc w swoistym dialogu z tym filozofem. Niewątpliwie nie jest to praca wystarczająca, aby poznać całą filozofię autora *Etyki bez kodeksu*, ale stanowi dobre przygotowanie do dalszych lektur. Dla zawodowych filozofów będzie ona zapewne głównie swego rodzaju przypomnieniem, a dla pozostałych czytelników powinna być inspiracją do kontynuacji studiów zapoczątkowanych przez Kołakowskiego. Bogactwo zawartych w tym

opracowaniu informacji może wprowadzić czytelnika w zakłopotanie. Autor miał jednak na celu uchwycenie „obecności” zła wieloaspektowo i zamiar ten, jak sądzę, osiągnął. Warto zatem przeczytać prezentowaną książkę, zyskując w trakcie lektury wiele interesujących informacji o jednym ze znaczących filozofów polskich przełomu dwudziestego i dwudziestego pierwszego wieku, którego dokonania są niestety coraz słabiej znane młodemu pokoleniu.